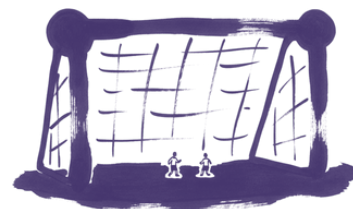


Dlaczego Europa nie ma swojego Google?

Bo europejska firma startuje na rynku podzielonym na 27 systemów prawnych, a amerykańska od pierwszego dnia ma 330 milionów klientów i najgłębszy kapitał świata.



Talent to nie jest. Europejczycy wymyślili zaskakująco dużo technologii, które świat uważa dziś za amerykańskie. Warto prześledzić, gdzie ta droga się łamie – i dlaczego akurat polskie przykłady mówią o tym najwięcej.

Nie zawsze tak było

W 2007 roku największe telefony świata robiła Europa – Nokia miała około 40 procent globalnego rynku. Skype powstał w Tallinnie; kupił go eBay, potem Microsoft. DeepMind, najsłynniejsze laboratorium sztucznej inteligencji, założono w Londynie; kupił je Google. ARM, brytyjska firma, której chipy nosi w kieszeni niemal każdy człowiek na planecie, w 2023 roku zadebiutowała na giełdzie – nowojorskiej, nie londyńskiej.

Wzorzec jest zawsze ten sam: Europa umie wymyślić. Urosnąć już nie – żniwa zbiera kto inny.

Gdzie droga się łamie

Podzielony rynek. Amerykański startup pisze aplikację i od pierwszego dnia sprzedaje ją 330 milionom ludzi w jednym języku, według jednego prawa, z jednym urzędem skarbowym. Europejski ma teoretycznie 450 milionów klientów – w praktyce wchodzi kraj po kraju: nowy język, nowy porządek prawny, nowe licencje, nowy VAT. Jednolity rynek działa dobrze dla towarów; dla usług i produktów cyfrowych pozostaje w dużej mierze obietnicą.

Płytki kapitał. Amerykańskie fundusze venture inwestują rocznie kilkukrotnie więcej niż europejskie, a amerykańskie fundusze emerytalne pompują oszczędności w akcje i startupy. Gdy eu-

ropejska firma dorasta do miliardowych potrzeb, odkrywa, że europejska giełda ich nie udźwignie – i wyjeżdża na Nasdaq. Raport Draghiego wycenił tę lukę: Europie brakuje około 800 miliardów euro inwestycji rocznie.

Kara za upadek. W Kalifornii founder po bankructwie to founder z doświadczeniem. W większości Europy – dłużnik z wpisem do rejestru. Gdzie upadek kosztuje więcej, tam próbuje się rzadziej.

Polski wyjątek, który potwierdza regułę

Zestawcie dwie warszawskie firmy. CD Projekt podbił świat Wiedźminem i Cyberpunkiem – bo gra sprzedaje się cyfrowo, globalnie, od pierwszego dnia; regulacyjne granice jej nie dotyczą. Allegro wygrało polski e-commerce i zrobiło największe IPO w historii GPW – a mimo to pozostało graczem regionalnym, bo handel, płatności i logistyka rozbijają się o 27 krajowych systemów.

Ta para mówi wszystko: tam, gdzie rynek naprawdę jest jeden, polska firma potrafi zostać światowym liderem. Tam, gdzie jest ich 27, zatrzymuje się na granicy.

Co z tym ma wspólnego jedność kontynentu

Trzeba dodać: europejska regulacja bywa ociążała i najpierw dusi małych. Ale samo „Bruksela przeregulowała” tej historii nie tłumaczy – Ameryka też reguluje. Rozstrzyga wielkość boiska.

Jednolity rynek nie jest zjawiskiem przyrodniczym, tylko dziełem politycznym – i wciąż niedokończonym. Naprawdę jeden rynek usług, jedna unia kapitałowa, jedna giełda zdolna sfinansować europejskiego czempiona: nic z tego nie jest

problemem technicznym. To pytanie, czy nasz kontynent chce działać jako całość.

Wszystkie pytania →

CZĘSTE PYTANIA

Czy Europa była kiedyś technologicznym liderem?

Wielokrotnie. Nokia rządziła telefonami, Skype wymyślił darmowe rozmowy, DeepMind zdefiniował współczesną sztuczną inteligencję, a ARM projektuje chipy do większości telefonów świata. Łamie się nie pomysł, tylko faza wzrostu.

Dlaczego europejskie firmy uciekają do Ameryki?

Za kapitałem i skalą. Amerykańskie fundusze inwestują kilkukrotnie więcej, a tamtejsza giełda udźwignie oferty, na które europejskie rynki są za płytkie. Firma idzie tam, gdzie są pieniądze i klienci.

Czy CD Projekt nie dowodzi, że się da?

Dowodzi czegoś precyzyjniejszego: gra komputerowa nie zna granic regulacyjnych – sprzedaje się cyfrowo na cały świat od pierwszego dnia. Tam, gdzie rynek naprawdę jest jeden, polska firma potrafi wygrać globalnie.

Dlaczego Allegro nie stało się europejskim Amazonem?

Bo handel, płatności i logistyka wciąż rozbijają się o 27 systemów prawnych, podatkowych i konsumenckich. Allegro wygrało polski rynek, ale ekspansja kraj po kraju kosztuje lata, które Amazon przeskakuje jednym rynkiem.

Co musiałoby się zmienić?

Dokończenie jednolitego rynku usług i cyfrowego oraz unia rynków kapitałowych – jedna giełda zdolna finansować miliardowe oferty. To decyzje polityczne, nie technologiczne.

ŹRÓDŁA

- Raport Draghiego (2024): luka inwestycyjna ~800 mld euro rocznie
- Dane o rynku VC USA vs Europa (Dealroom/PitchBook)
- Historia Nokii, Skype'a, DeepMind, ARM (IPO 2023 na Nasdaq)
- GPW: debiut Allegro 2020 – największe IPO w historii warszawskiej giełdy
- CD Projekt: globalna sprzedaż Wiedźmina i Cyberpunka (raporty spółki)